

# Streszczenie

## Bliscy nieznajomi

### Turystyka i przewycięzanie podporządkowania w postkolonialnych Indiach

Turystyka do krajów tzw. globalnego Południa bywa często postrzegana jako imperia- lizm (Nash 1977), kanibalizm różnicy czy zwierciadło rasizmu (MacCannell 1992). Obwinia się ją o utowarowienie i asymetryczną zmianę kulturową, instrumentalizację relacji międzyludzkich i pogłębianie globalnych nierówności ekonomicznych. Ta tradycja krytycznego interpretowania turystyki za pomocą opozycji centrum/peryferia i dominacja/podporządkowanie jest pod wieloma względami zasadna. Ma jednak pewną zasadniczą ułomność: dyskursywnie wiktyimizuje od(z)wie- dzane społeczności, sprowadzając je do biernych ofiar czyichś wyobrażeń i praktyk, turystów zaś redukuje do roli aroganckich hedonistów eksploatujących „peryferia przyjemności” (Turner, Ash 1975). Jedyna forma interakcji w tym układzie to dominacja *versus* opór. To z kolei zamyka pole konceptualizacji, nie dopuszczając alternatywnych użyć i interpretacji turystyki.

Ta książka proponuje inną perspektywę, ukazując emancypacyjny potencjał turystyki. Jest to opowieść o oddolnych, nieformalnych spotkaniach, do jakich dochodzi *poprzez* turystykę, i o tym, jakie możliwości z nich wynikają; o spotkaniach „w poprzek różnicy” (Tsing 2005) obcych ludzi z oddalonych od siebie galaktyk pod względem statusu społeczno-ekonomicznego i kapitału kulturowego; o spotkaniach, do których nigdy by nie doszło, gdyby nie przestrzeń, jaką tworzy międzynarodowa turystyka, a zwłaszcza sektor nieformalny, który daje miejscowej ludności, mi- grantom i uchodźcom względnie inkluzywny dostęp do turystów, umożliwiając zarazem wyjście poza rynkowy układ klient – usługodawca. W książce szukam odpowiedzi na pytanie, czy spotka- nia te mają potencjał wytwarzania znaczących relacji ponad różnicą za pomocą takich kategorii jak bliskość, wzajemność i odpowiedzialność. Przyglądam się temu, jak „oni” widzą „nas” – turystów, czyli jak wygląda mapa świata z perspektywy „peryferii”. Analizuję sposoby tworzenia przedstawień i budowania relacji w kontakcie turystycznym.

Materiał do książki został zgromadzony w trakcie kilkumiesięcznych, wahadłowych i mobil- nych badań etnograficznych zrealizowanych w dwóch popularnych miejscowościach turystycznych w Indiach: Hampi i Dharamsali. Łączy je nie tylko to, że przyciągają turystów, ale też sytuacja podporządkowania. Wioska Hampi, położona na obszarze wpisanym na listę UNESCO, jest stopniowo wysiedlana w imię ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego, podczas gdy Dha- ramsala to *de facto* obóz uchodźców tybetańskich, który stał się turystyczną atrakcją. W książce

zastanawiam się, czy i w jakich sytuacjach turystyka może być przestrzenią „odzyskiwania głosu podporządkowanych”, nawiązując do pytania postkolonialnej krytyczki Gayatri Ch. Spivak (1988). Czy w ramach turystyki, poprzez nią i dzięki niej lokalne społeczności, choć uwikłane w globalne stosunki władzy, mogą tworzyć własne przedstawienia i realizować swoje cele (w tym polityczne)? Pokazuję, jak turyści są angażowani do roli sojuszników w walce o prawo do samostanowienia, o własną wizję dziedzictwa, o prawo do mieszkania i do czerpania korzyści z turystyki; jak stają się odbiorcami i nośnikami politycznych postulatów społeczności, które zmagają się z brakiem uznanej reprezentacji. Zastanawiam się, czy turystyka wolontariacka – tak mocno krytykowana jako kontynuacja misji cywilizacyjnej – przynosi korzyści nie tylko samym turystom-wolontariuszom, ale i społecznościom, w których oni działają.

Stawiam wreszcie pytania o to, czy turystyka może być źródłem możliwości w odniesieniu do konkretnych ludzi, którzy powyższe społeczności tworzą? Czy może być obszarem praktykowania sprawczości i (od)budowywania podmiotowości? Czy może być źródłem wzmocnienia (*empowerment*) i skutkować realną zmianą w jakości życia (poprawą sytuacji ekonomicznej, awansem społecznym), zwłaszcza tych osób, które znajdują się najniżej w społecznej hierarchii? Opowiadam o indywidualnym sponsoringu, który pozwala wyrwać się ze strukturalnej biedy oraz o wsparciu finansowym, merytorycznym i emocjonalnym ze strony turystów, które umożliwia rozwój drobnej przedsiębiorczości w sektorze turystycznym. Piszę o tym, jak kontakty z turystami mogą przyczynić się do emancypacji kobiet oraz o miłości w czasach turystyki, czyli o relacji pomiędzy turystyką, gender i rasą.

W książce sięgam nie tylko do dorobku antropologii społecznej i kulturowej – w tym antropologii turystyki – ale też w kreatywny sposób wykorzystuję narzędzia wypracowane na gruncie krytyki postkolonialnej, będące „katachretycznym połączeniem (...) Gramsciego i Foucaulta” (Prakash 1994). Postkolonializm – często błędnie utożsamiany z antykolonializmem – odczytuje bowiem kontakt powstały wskutek nawet asymetrycznych stosunków władzy w kategoriach interakcji i wzajemnego oddziaływania. Staram się, idąc za postulatem Sherry Ortner (2016), przezwyciężyć „ciemne tendencje” w antropologii polegające na koncentrowaniu się wyłącznie na ucisku, wyzysku i cierpieniu. Robiąc to, odwołuję się do wskazania Arjuna Appadurai’a (2013), aby zamiast skupiać się na ograniczeniach, otworzyć się na badanie aspiracji i możliwości, nie ignorując jednocześnie szerszych kontekstów władzy i nierówności. W tym celu podejmuję dyskusję z koncepcjami turystyki niosącej nadzieję (Pritchard, Morgan, Ateljevic 2011), sprawiedliwości przez turystykę (Higgins-Desbiolles 2010), turystyki znoszącej ubóstwo (Ashley, Roe, Goodwin 2001) czy szerzej antropologii dobra (Robbins 2013).